

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 marca 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I C 821/15, z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G. przeciwko Gminie M. G., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny:

1. zasądził od Gminy M. G. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G.:
 - a. kwotę 7.323,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - b. kwotę 4.655,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - c. kwotę 16.315,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - d. kwotę 13.546,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od Gminy M. G. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G. kwotę 4.628 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w G., prowadzi od dnia 1 września 2012 roku Niepubliczne Przedszkole (...). Przedszkole to, na mocy zaświadczenia nr (...) z dnia 31 sierpnia 2012 roku uzyskało wpis do ewidencji szkół i ewidencji placówek niepublicznych Gminy M. G.. W dniu 20 stycznia 2010 roku Rada Miejska w G. przyjęła uchwałę nr XLV/364/10 w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy M. G. oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania. Uchwała weszła w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2010 roku. Zgodnie z treścią powołanej uchwały niepublicznym przedszkolom przysługuje dotacja na każdego ucznia w wysokości równej 75% ustalonych w budżecie wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez gminę. W skład wydatków bieżących zaliczane są przede wszystkim wynagrodzenia i uposażenia osób zatrudnionych w jednostkach budżetowych, składki naliczane od tych wynagrodzeń, koszty utrzymania i inne wydatki związane z funkcjonowaniem jednostek budżetowych i realizacją ich zadań statutowych, w tym obsługa administracyjno – ekonomiczna, doskonalenie zawodowe nauczycieli, wydatki na prowadzenie stołówek. W dniu 28 grudnia 2011 roku Rada Miejska w G. przyjęła uchwałę nr XXII/154/2011 w sprawie uchwalenia budżetu Miasta G. na 2012 rok. Uchwała ta w ciągu roku, była zmieniana kolejno, w zakresie wydatków na przedszkola następującymi aktami: - zarządzeniem Burmistrza G. nr (...) z dnia 2 lipca 2012 roku, - uchwałą Rady Miejskiej w G. nr XXXI/212/12 z dnia 27 lipca 2012 roku, - zarządzeniem Burmistrza G. nr (...) z dnia 24 października 2012 roku, - zarządzeniem Burmistrza G. nr (...) z dnia 20 listopada 2012 roku, - zarządzeniem Burmistrza G. nr (...) z dnia 17 grudnia 2012 roku, - uchwałą Rady Miejskiej w G. nr XXXVIII/290/12 z dnia 19 grudnia 2012 roku, - uchwałą Rady Miejskiej w G. nr XXXIX/303/12 z dnia 31 grudnia 2012 roku. Ostateczny plan budżetu, po uwzględnieniu powołanych zmian, na dzień 31 grudnia

2012 roku, przewidywał wydatki na przedszkola w wysokości 3.346.355,14 zł, wobec pierwotnie zakładanych 2.964.399 zł. Wysokość wydatków bieżących przedszkoli publicznych, która została przeznaczona na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli, wyniosła natomiast 9.728,07 zł. Tym samym wydatki bieżące, przewidziane w Gminie Miejskiej G. na utrzymanie przedszkoli publicznych w 2013 roku wyniosły 3.356.083,21 zł. W 2012 roku w przedszkolach publicznych na terenie Gminy Miejskiej G. znajdowało się 350 dzieci. W okresie od września do grudnia 2012 roku powód otrzymał od pozwanej Gminy M. G., tytułem dotacji oświatowej na dzieci pełnosprawne kwotę 35.826,49 zł. W dniu 30 stycznia 2013 roku Rada Miejska w G. przyjęła uchwałę nr XL/320/13 w sprawie uchwalenia budżetu Miasta G. na 2013 roku. Uchwała ta, w ciągu roku, była zmieniana kolejno w zakresie wydatków na przedszkola następującymi zarządzeniami Burmistrza G.: - nr (...) z dnia 29 maja 2013 roku, - nr (...) z dnia 30 września 2013 roku, - nr (...) z dnia 22 października 2013 roku, - nr (...) z dnia 28 października 2013 roku, - nr (...) z dnia 27 listopada 2013 roku, - nr (...) z dnia 27 listopada 2013 roku, - nr (...) z dnia 6 grudnia 2013 roku, - nr (...) z dnia 13 grudnia 2013 roku, - nr (...) z dnia 20 grudnia 2013 roku. Ostateczny plan budżetu, po uwzględnieniu powołanych zmian, na dzień 31 grudnia 2013 roku, przewidywał wydatki na przedszkola w wysokości 3.412.609,60 zł. Wysokość wydatków bieżących przedszkoli publicznych, która została przeznaczona na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli, wyniosła natomiast 9.399,05 zł. Tym samym wydatki bieżące, przewidziane w gminie miejskiej G. na utrzymanie przedszkoli publicznych w 2013 roku wyniosły 3.422.008,65 zł. W 2013 roku w przedszkolach publicznych na terenie Gminy Miejskiej G. znajdowało się 375 uczniów. W okresie od września do grudnia 2013 roku wpływy z opłaty za korzystanie z przedszkoli publicznych prowadzonych przez Gminę M. G. wyniosły 23.424,76 zł. W okresie od stycznia do sierpnia 2013 roku powód otrzymał od pozwanej Gminy M. G., tytułem dotacji oświatowej, łączną kwotę 147.828,32 zł, w tym: - w styczniu 14.055,08 zł, - w lutym 15.598,28 zł, - w marcu 16.627,08 zł, - w kwietniu 18.170,28 zł, - w maju 19.385,23 zł, - w czerwcu 19.385,23 zł, - w lipcu 21.035,59 zł, - w sierpniu 23.093,19 zł. Z sumy powyższych kwot 117.293,20 zł stanowiły dotacje na 228 pełnosprawnych dzieci, a 30.535,12 zł na 18 niepełnosprawnych dzieci. W okresie od września do grudnia 2013 roku, powód otrzymał natomiast od pozwanej Gminy M. G., tytułem spornej dotacji, łączną kwotę 121.897,52 zł, w tym: - we wrześniu 37.846,71 zł (w tym 12.245,88 zł wyrównania), - w październiku 26.757,45 zł, - w listopadzie 28.376,79 zł, - w grudniu 28.916,57 zł. Z sumy powyższych kwot 96.451,56 zł stanowiły dotacje na 156 dzieci pełnosprawnych, a 22.445,96 zł na 15 niepełnosprawnych dzieci. Suma dotacji za 2013 rok na pełnosprawne dzieci wyniosła 213.744,76 zł. W dniu 18 grudnia 2013 roku Rada Miejska w G. przyjęła uchwałę nr LV/409/13 w sprawie uchwalenia budżetu Miasta G. na 2014 roku. Uchwała ta, w ciągu roku, była zmieniana kolejno w zakresie wydatków na przedszkola następującymi zarządzeniami Burmistrza G.: - nr (...) z dnia 13 stycznia 2014 roku, - nr (...) z dnia 17 stycznia 2014 roku, - nr (...) z dnia 14 marca 2014 roku, - nr (...) z dnia 14 marca 2014 roku, - nr (...) z dnia 28 marca 2014 roku, - nr (...) z dnia 24 kwietnia 2014 roku, - nr (...) z dnia 27 czerwca 2014 roku, oraz uchwałami Rady Miejskiej w G.: - nr LXII/449/14 z dnia 30 kwietnia 2014 roku, - nr LXIV/454/14 z dnia 28 maja 2014 roku, - nr LXV/459/14 z dnia 25 czerwca 2014 roku. Ostateczny plan budżetu, po uwzględnieniu powołanych oraz dalszych zmian budżetu, przewidywał wysokość wydatków bieżących na przedszkola na kwotę 3.317.169,80 zł. Ponadto wysokość wydatków bieżących przedszkoli publicznych, która została przeznaczona na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli, wyniosła 11.880 zł. Tym samym wydatki bieżące, przewidziane w gminie miejskiej G. na utrzymanie przedszkoli publicznych w 2013 roku wyniosły 3.329.049,80 zł. W 2014 roku w przedszkolach publicznych na terenie Gminy Miejskiej G. znajdowało się 375 uczniów. W okresie od stycznia do czerwca 2014 roku wpływy z opłaty za korzystanie z przedszkoli publicznych prowadzonych przez Gminę M. G. wyniosły 52.800,62 zł. Łącznie wysokość wpływów z opłat za 2014 rok wyniosła 75.000 zł. W okresie od stycznia do grudnia 2014 roku powód otrzymał od pozwanej Gminy M. G., tytułem dotacji oświatowej na dzieci pełnosprawne, łączną kwotę 317.235,20 zł. Pismem z dnia 8 września 2014 roku strona powodowa wezwała pozwaną Gminę do zapłaty kwot: 4.969,92 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty, 20.041,04 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 15.300 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że kwoty te stanowią różnicę między dotacją oświatową należną, a dotacją otrzymaną przez powoda. Pozwana Gmina obliczając wysokość należnej dotacji, opierała się na wysokości wydatków bieżących na przedszkola, określonych w uchwale budżetowej, od której odejmowała sumy przeznaczone na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka będącego mieszkańcem G. w przedszkolach w innej gminie oraz dotacji zaplanowanej na przedszkola niepubliczne. Powstała różnica stanowiła

podstawę do obliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych. Wśród wydatków bieżących pozwana nie uwzględniła przy tym wydatków na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli, jak również wydatków związanych z wyżywieniem dzieci oraz obsługą finansową przedszkoli. Kwota dotacji obliczana była poprzez podział kwoty stanowiącej podstawę obliczenia (wydatki bieżące minus fundusze na dotacje i pokrycie kosztów, bez uwzględnienia środków na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli) przez liczbę uczniów, a następnie podział wyniku na dwanaście części, z uwagi na to, iż transza dotacji jest przekazywana co miesiąc. Tak uzyskaną kwotę Gmina odnosiła do uchwały, przemnażając ją przez 75%. Uzyskany wynik stanowił sumę dotacji na jednego wychowanka przedszkola niepublicznego, na jeden miesiąc. Gmina oblicza wysokość spornej dotacji tylko raz w roku, na podstawie planowanego budżetu. Nie korygowała jej z uwagi na późniejsze zmiany budżetu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanego materiału dowodowego, który uznał za wiarygodny. Sąd pominął dowód z uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., na okoliczność braku nieprawidłowości

w obliczaniu przez pozwanego dotacji dla przedszkoli niepublicznych, z uwagi na to, iż wyrażają one jedynie pogląd Regionalnej Izby Obrachunkowej, pozostając bez wpływu na ważność uchwał podejmowanych przez jednostki organu samorządowego. Sąd meriti pominął również dowód z informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., z uwagi na niewiążący charakter powołanych dokumentów o charakterze prywatnym, zawierającym jedynie określony pogląd.

Sąd Rejonowy argumentował, że opinie te nie mogły być przeciwstawione dowodom z dokumentów w postaci sprawozdań, uchwał oraz zarządzeń, na których przede wszystkim opierał się Sąd. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu w całości. Podkreślił, że kwestia dopuszczalności drogi sądowej w sprawach zaniżonych kwot dotacji dla podmiotów niepublicznych prowadzących szkoły i przedszkola była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Zarówno w wyroku z dnia 3 stycznia 2007 roku (IV CSK 312/2006, LEX nr 1091201, jak i w wyroku z dnia 20 czerwca 2013 roku, IV CSK 696/12) Sąd Najwyższy stwierdził, iż roszczenia te mogą być dochodzone na drodze cywilnej, albowiem art. 90 cytowanej ustawy o systemie oświaty kreuje pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego a osobami prowadzącymi szkoły lub placówki niepubliczne stosunek prawny odpowiadający zobowiązaniu w rozumieniu art. 353 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że pomiędzy stronami procesu sporna była kwestia prawidłowości naliczenia dotacji dla powoda. Wbrew jednak twierdzeniom stron, sporna była nie tylko kwestia tego, czy kwota dotacji powinna wzrastać stosownie do zmian budżetu dokonywanych w toku roku, oraz czy wydatki związane z doksztalcaniem i doskonaleniem nauczycieli powinny być wliczane do wydatków bieżących stanowiących podstawę obliczenia dotacji. Sporna jest także kwestia pomniejszenia kwoty ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych o kwotę zaplanowaną na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka będącego mieszkańcem G. w przedszkolach w innej gminie oraz dotacji zaplanowanej na przedszkola niepubliczne. W taki bowiem sposób, zgodnie z zeznaniami świadka B. L., oraz zestawieniem przedłożonym przez pozwanego wraz z głosem do protokołu rozprawy z dnia 5 listopada 2015 roku, pozwany wyliczał dotację należną powodowi za lata objęte pozwem.

W ocenie Sądu I instancji, dotacja ta została naliczona przez pozwanego nieprawidłowo. Sąd Rejonowy argumentował, że w myśl art. 90 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (tekst jednolity: Dz. U z 2004 roku, Nr 256, poz. 2572, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w roku 2012, niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, szkoły podstawowe i gimnazja, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych i gimnazjów specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych, otrzymują dotacje z budżetu gminy, przy czym w myśl ust. 2b. cytowanej ustawy dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75 % ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne

przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. W przypadku braku na terenie gminy przedszkola publicznego, podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę na prowadzenie przedszkola publicznego. Sąd Rejonowy wskazał, że analizę spornych kwestii rozpocząć należy od wykładni określenia „ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych”, w tym w pierwszym rzędzie należy dokonać analizy określenia „wydatki bieżące”. Zdaniem Sądu I instancji, trafnie określa je powód z powołaniem na treść art. 236 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1240 z późn. zm.) Tak pojęcie to rozumiane jest także w orzecznictwie (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 3 marca 2015 r., (...), wyrok NSA z dnia 24 marca 2009 r. o sygn. akt: II GSK 284/08, z dnia 17 stycznia 2008 r. o sygn. akt: II GSK 317/07). Są to zatem wszystkie wydatki poza wydatkami na inwestycje i zakupy inwestycyjne, w tym na programy finansowane z udziałem środków, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 2 i 3, w części związanej z realizacją zadań jednostki samorządu terytorialnego, zakup i objęcie akcji i udziałów, wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego (art. 236 ust. 4 ustawy). Sąd Rejonowy wskazał, że strony inaczej rozumieją także określenie „wydatki ustalone w budżecie” oraz „wydatki ponoszone”. Zdaniem Sądu I instancji wydatkami ustalonymi w budżecie są wszelkie wydatki uwzględnione w uchwale budżetowej, jak i w późniejszych uchwałach, zmieniających pierwotną uchwałę. Sąd argumentował, że trudno przyjąć interpretację, zgodnie z którą późniejsze zmiany uchwały budżetowej pozostają bez wpływu na wysokość wcześniej ustalonych wydatków. Podkreślił, że kwoty, o jakie zwiększa się kwota wydatków, zostają faktycznie poniesione w toku roku budżetowego, co oznacza, że stają się wydatkami „ponoszonymi” w toku tegoż roku, nie zaś ostatecznie poniesionymi. Zauważyć trzeba także, iż sprawozdania z wykonania budżetu za lata objęte pozwem dotyczą ostatecznej wersji budżetu, nie zaś jej wersji pierwotnej. To wykonanie zatem tego ostatecznego, zmienionego budżetu ocenia następnie Regionalna Izba Obrachunkowa. Przyjęcie interpretacji pozwanego, iż zmiany budżetu dokonywane w toku roku budżetowego nie wpływają na wysokość dotacji należnej przedszkolom niepublicznym prowadzić by mogło od sytuacji w której budżet celowo uchwalany byłby w niższej wysokości, aby następnie, ze szkodą dla przedszkoli niepublicznych, ulec zmianie. Pozwany broni się, iż nie zmienia wysokości dotacji dla przedszkoli niepublicznych także w przypadku zmian w budżecie powodujących zmniejszenie wydatków na przedszkola publiczne, jednak- co wynika z zeznań przesłuchanych świadków oraz zgromadzonych dokumentów- jest to sytuacją znacznie rzadszą niż zwiększenie tychże wydatków. Za nietrafny – w ocenie Sądu - uznać należy także pogląd, zgodnie z którym zwiększenie wydatków jest często spowodowane uzyskaniem dodatkowych funduszy zewnętrznych na skutek działań samego zainteresowanego, i że uwzględnienie tych wydatków byłoby „karaniem gminy”. Oczywiście jest, iż wydatki takie zostają poniesione na przedszkola publiczne, a zatem przedszkola takie z nich korzystają, i o kwoty z ich tytułu zostają wzbogacone. Takie wydatki stanowią zatem kategorię ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych. Jednocześnie w orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że nie ma znaczenia skąd pochodzą dochody na pokrycie tychże wydatków, i że niedopuszczalne jest odejmowanie od podstawy naliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych dochodów służących realizacji tych wydatków- poza zakresem wskazanym przez samego ustawodawcę w ustawie nowelizującej ustawę o systemie oświaty, która weszła w życie z dniem 1 września 2013 roku. Skoro zatem przedszkola publiczne korzystają z takich środków, chociażby na remonty, to wydatki takie są wydatkami bieżącymi ponoszonymi na przedszkola publiczne, i nieuwzględnienie ich przy obliczaniu podstawy naliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych sprzeczne byłoby z celem regulacji art. 90 ust. 2 b cytowanej ustawy, która ma służyć temu, aby środki przeznaczone z budżetu danej gminy na bieżące utrzymanie przedszkoli niepublicznych, nie odbiegały więcej niż o 25% od środków przeznaczanych na utrzymanie przedszkoli publicznych. Byłoby to zatem karanie nie tyle samej gminy, co jej mieszkańców- rodziców, którzy zmuszeni byłiby ponosić w sposób nieuzasadniony wyższe koszty utrzymania ich dzieci w przedszkolach niepublicznych.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany także w nieprawidłowy sposób interpretuje orzeczenia sądów, na które się powołuje, i które jego zdaniem zgodne są z jego poglądem, iż podstawą naliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych są wydatki „ponoszone” a nie ostatecznie „poniesione”. Rozróżnienie to dotyczy kwestii wykonania budżetu przez jednostki samorządu terytorialnego. Innymi słowy, wydatki ostatecznie poniesione to nie- jak chce tego pozwany- wydatki wynikające z kolejnych zmian budżetu, a te, które faktycznie zostały wykonane przez gminę. Oczywiście jest przy tym, że kwestia rzeczywistego wykonania wydatków jest obojętna dla podstawy kalkulacji dotacji

dla przedszkola publicznego. Wysokość dotacji nie może być uzależniona od wielkość wykonania budżetu i sposobu gospodarowania środkami przez osoby zarządzające przedszkolami publicznymi. W konsekwencji powyższych rozważań, zdaniem Sądu meriti podstawą naliczenia dotacji dla przedszkoli publicznych powinny być wydatki bieżące ustalone budżetem w ostatecznej wersji, tj. wg stanu na dzień 31 grudnia danego roku. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że trudno także zrozumieć, dlaczego do wydatków bieżących na przedszkola publiczne, stanowiących podstawę wyliczenia dotacji dla powoda, pozwany nie wlicza wydatków na dokszałcenie i doskonalenie nauczycieli, choć z jego pisma z dnia 16 maja 2014 roku skierowanego do Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Przedszkoli Niepublicznych wynika, iż był to wydatek ponoszony w przedszkolach publicznych. Nie może stanowić podstawy do wyłączenia tego wydatku z podstawy obliczenia dotacji należnej powodowi sam fakt, iż znajdował się on w innym rozdziale niż przedszkola. Ustawa o systemie oświaty nie zawiera wymogu, aby poszczególne wydatki ponoszone w przedszkolach publicznych znajdowały się w tych samych rozdziałach klasyfikacji wydatków. Warunkiem do wliczenia ich do podstawy obliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych jest jedynie, aby był to wydatek majątkowy ponoszony w przedszkolu publicznym. Jak już podniesiono, ze stanowiska samego pozwanego zaprezentowanego w cytowanym piśmie wynika, że tak właśnie było. W ocenie Sądu - nie ma także podstaw do odliczania od wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych kwoty zaplanowanej na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka będącego mieszkańcem G. w przedszkolach w innej gminie oraz dotacji zaplanowanej na przedszkola niepubliczne. Sąd Rejonowy wskazał, że odnośnie tej pierwszej kwestii tak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2015 roku (V CSK 376/14). Za niemożnością zaś odliczenia od podstawy naliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych kwoty tejże dotacji przemawia to, iż dotacja dla przedszkola niepublicznego nie jest wydatkiem ponoszonym w przedszkolu publicznym, a takim pojęciem posługuje się ustawa o systemie oświaty w art. 90 ust. 2 b. Nadto, przy przyjęciu takiej koncepcji byłaby ona wyliczana dwukrotnie, i za każdym razem w innej wysokości. Takie działanie jest w ocenie sądu całkowicie nieracjonalne, nielogiczne i sprzeczne z przepisami omawianej ustawy. Na marginesie Sąd podniósł, że wyliczenie kwot dotacji sposobem pozwanego w jego piśmie z dnia 10 grudnia 2015 roku jest całkowicie nieprzejrzyste, a także zawarte w nim dane nie znajdują pokrycia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W konsekwencji powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego dotacja dla powoda została wyliczona przez pozwanego w spornym okresie nieprawidłowo. Różnica z tego tytułu wynosi:

- **w roku 2012**- kwota wydatków bieżących przedszkoli publicznych w tym okresie z rozdziału 80104 wyniosła 3.346.355,14 zł, wydatków z bieżących przedszkoli publicznych z rozdziału 80146- 9728,07 zł. Podstawa wyliczenia dotacji bez pomniejszenia o opłaty za korzystanie z przedszkola- (zgodnie z wówczas obowiązującym brzmieniem ustawy o systemie oświaty) wyniosła zatem 3.356.083, 21 zł. Liczba dzieci w przedszkolach publicznych w tym okresie zgodnie z danymi pozwanego wynosiła 350 dzieci co w skali roku daje 4200 dzieci. Tym samym kwota wydatków na jedno dziecko w przedszkolu publicznym wyniosła 799,07 zł, zaś kwota dotacji- 599,30 zł. Pełnosprawnych dzieci w przedszkolu powoda w tym okresie było 72. Zatem kwota należnej dotacji wynieść powinna 43.149,60 zł, zaś wyniosła 35.826,49 zł. Różnica zatem za rok 2012 wynosi **7323,11 zł**;

- **w roku 2013**- kwota wydatków bieżących przedszkoli publicznych w tym okresie z rozdziału 80104 wyniosła 3.412.609,60 zł, wydatków z bieżących przedszkoli publicznych z rozdziału 80146- 9399,05 zł. Podstawa wyliczenia dotacji bez pomniejszenia o opłaty za korzystanie z przedszkola w okresie od stycznia do sierpnia tegoż roku -(zgodnie z wówczas obowiązującym brzmieniem ustawy o systemie oświaty) wyniosła zatem 3.422.008,65 zł. Za okres od września do grudnia 2013 roku kwota ta powinna ulec pomniejszeniu o wpływy z opłaty za korzystanie z przedszkola w związku ze zmianą ustawy o systemie oświaty. Wpływy te wyniosły w tym okresie 23.424,76 zł. Liczba dzieci w przedszkolach publicznych w tym okresie zgodnie z danymi pozwanego wynosiła 375 dzieci co w skali roku daje 4500 dzieci. Tym samym kwota wydatków na jedno dziecko w przedszkolu publicznym wyniosła w okresie od stycznia do sierpnia 2013 roku 760,45 zł, zaś w okresie od września do grudnia 2013 roku – 755, 24 zł, zaś kwota dotacji odpowiednio – 570,34 zł i 566,43 zł. Pełnosprawnych dzieci w przedszkolu powoda w tym okresie było odpowiednio 228 i 156. Zatem kwota należnej dotacji wynieść powinna łącznie za rok 2013 218.400,60 zł, zaś wyniosła złotych 213.744,76 zł. Różnica zatem za rok 2013 wynosi **4.655,84 zł**;

- **za rok 2014** kwota wydatków bieżących przedszkoli publicznych w tym okresie z rozdziału 80104 wyniosła 3.317.169,80 zł, wydatków z bieżących przedszkoli publicznych z rozdziału 80146- 11.880 zł. Podstawa wyliczenia dotacji bez pomniejszenia o opłaty za korzystanie z przedszkola wyniosła zatem 3.329.049,80 zł. Kwota ta powinna ulec pomniejszeniu o wpływy z opłaty za korzystanie z przedszkola w związku ze zmianą ustawy o systemie oświaty. Wpływy te wyniosły w tym okresie 75.000 zł. Liczba dzieci w przedszkolach publicznych w tym okresie zgodnie z danymi pozwanego wyniosła 375 dzieci co w skali roku daje 4.500 dzieci. Tym samym kwota wydatków na jedno dziecko w przedszkolu publicznym wyniosła w roku 2014 - 723,12 zł, zaś kwota dotacji odpowiednio – 542,34 zł. Pełnosprawnych dzieci w przedszkolu powoda w tym okresie było 640. Zatem kwota należnej dotacji wynieść powinna łącznie za rok 2014 347.235,20 zł, zaś wyniosła 317.235,20 zł. Różnica zatem za rok 2014 wynosi **29.862,40 zł**.

Sąd Rejonowy podkreślił, że wyliczenie roszczenia powoda zawarte w jego piśmie z dnia 19 listopada 2015 roku jest w ocenie Sądu dokonane nie tylko prawidłowo pod względem prawnym, tj. opiera się na kwocie wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w danym roku z uwzględnieniem wszelkich zmian budżetu dokonywanych w toku roku, ani też nie zawiera żadnych niezgodnych z prawem odliczeń o jakich była mowa powyżej, np. o kwotę dotacji należnej przedszkolom niepublicznym, ale także podane w niej dane liczbowe znajdują oparcie w złożonych do akt dokumentach takich jak sprawozdania z wykonania budżetu pozwanego, kolejne uchwały i zarządzenia burmistrza dotyczące zmian w budżecie, a także dane przekazane przez pozwanego powodowi w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Chodzi tu przede wszystkim o kwoty przeznaczone na przedszkola publiczne w rozdziale 80146 oraz wpływy z opłat za korzystanie z przedszkola. Tymczasem dane wskazane w piśmie pozwanego z dnia 10 grudnia 2015 roku, w szczególności w zakresie opłat za korzystanie z przedszkola wynoszących zgodnie z tymże pismem od września 2013 roku 170.000 zł nie znajdują żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Łącznie zatem kwota roszczenia powoda wynosi **41.841,35 zł**.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Wskazał, że świadczenie gminy w postaci dotacji dla niepublicznych przedszkoli jest świadczeniem jednorazowym, którego wysokość jest określona bez odwoływania się do elementu czasu, zaś jego zaliczkowe wypłacanie w dwunastu częściach, zgodnie z art. 90 ust. 3c ustawy z 1991 roku o systemie oświaty, jest tylko sposobem spełniania tego świadczenia, który służyć ma zapewnieniu bieżących środków na funkcjonowanie tych placówek. Zaliczki nie mają charakteru samodzielnego świadczenia, lecz są częścią jednego większego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 376/14 LEX nr 1683419). Stąd też roszczenie o uzupełnienie dotacji staje się wymagalne z dniem 31 grudnia danego roku. Dlatego też roszczenie o zapłatę odsetek za rok 2014 sprzed 1 stycznia 2015 roku tytułem uzupełnienia dotacji za rok 2014 podlegało oddaleniu. Co do kwoty 13.546,48 zł rozszerzonego powództwa Sąd orzekł zgodnie z żądaniem powoda. Było ono bowiem wymagalne w dacie wcześniejszej.

Mając jednocześnie na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy od wskazanych w wyroku dat do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych

w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed dnia 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły 8 % rocznie,

a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

W pozostałym zakresie, tj., różnicy pomiędzy wysokością żądanych odsetek ustawowych a odsetek ustawowych za opóźnienie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Wskazał, że na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej

udzielonej z urzędu, Dz. U. 2013 r., poz. 461, ze zm.), kwotę 1.495 złotych tytułem opłaty od pozwu, 716 zł opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na rozstrzygnięcie, polegający na przyjęciu, że okolicznością sporną w sprawie jest kwestia pomniejszania przez Gminę kwoty ustalonych w budżecie Gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w kwotę zaplanowaną na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka będącego mieszkańcem G. w przedszkolach w innej gminie, podczas gdy powyższe nie było kwestionowane przez powoda;

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na rozstrzygnięcie, polegający na przyjęciu, że sporną jest okoliczność odliczania od wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych kwoty dotacji zaplanowanej na przedszkola niepubliczne podczas gdy powyższe nie było kwestionowane przez powoda, taki sposób liczenia został przedstawiony zarówno przez powoda jak i pozwaną,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy w postaci:

a. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego oraz zaniechanie całościowej oceny dowodów i ich wnikliwego zbadania polegającą na:

- sformułowaniu na podstawie zeznań świadka B. L. wniosków z tych zeznań niewynikających, a także pominięciu istotnej części zeznań świadka dotyczącej pomnożenia kwoty, a nie jak uznał Sąd „sumy” dotacji na jednego wychowanka przez wskazaną przez powoda liczbę dzieci uczęszczających do przedszkola powoda, co skutkowało sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz ustaleniem, że sposób obliczanie dotacji przez Gminę jest nieprawidłowy,

- pominięciu istotnej części zeznań świadka I. L. podczas gdy z zeznań tych wynikał sposób ustalania przez Gminę podstawy obliczenia dotacji, co stanowi istotną dla rozstrzygnięcia w sprawie okoliczność i skutkowało sprzecznością istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz ustaleniem, że sposób obliczania dotacji przez Gminę jest nieprawidłowy;

- pominięciu dowodu z uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w L. z uwagi na uznanie przez Sąd, że są to dokumenty o charakterze prywatnym, podczas gdy każdy ze wskazanych dokumentów jest dokumentem urzędowym sporządzonym w przepisanej formie przez powołane organy władzy publicznej, co skutkowało ustaleniem, że sposób obliczania dotacji przez Gminę jest nieprawidłowy;

- przyjęciu, że przedstawione przez powoda Sprawozdanie z (...) Regionalnych Izb Obrachunkowych i Wykonywania Budżetu przez jednostki samorządu terytorialnego w roku 2013 uzasadnia uwzględnienie powództwa w całości, podczas gdy wszechstronne rozważenie całego materiału znajdującego się w aktach sprawy, powinno prowadzić do wniosku, iż wskazany dokument nie zawiera danych dotyczących sposobu realizowania przez Gminę M. G. powierzonego jej zadania w zakresie dotowania niepublicznych oraz publicznych szkół i przedszkoli prowadzonych przez podmioty inne niż Gmina M. G., co skutkowało ustaleniem, że sposób obliczania dotacji przez Gminę jest nieprawidłowy;

- uznaniu za wiarygodne wyłącznie dokumentów przedłożonych do akt sprawy przez powoda, przy całkowitym pominięciu dokumentów przedłożonych do akt sprawy przez pozwaną, podczas gdy z dokumentów tych płynęły całkowicie odmienne wnioski, a sposób obliczania przez strony dotacji był okolicznością sporną;

- przyjęciu, że sposób obliczania dotacji przez powoda jest prawidłowy, podczas gdy zawiera on błędy w postaci uwzględnieniu nieprawidłowej, liczby dzieci uczęszczających do przedszkola powoda w 2012 roku, w sytuacji gdy

dzieci, które osiągnęły wiek 2,5 roku było 69 a nie 72 jak wskazał powód oraz w odniesieniu do okresu od września do grudnia 2013 roku przyjęcie za podstawę obliczenia dotacji kwoty wydatków określonych na cały rok, zaś kwoty wpływów z opłat za korzystanie z przedszkola publicznego jedynie za okres od września do grudnia 2013 roku, podczas gdy przyjmując horyzont roku dla wszystkich składowych wyliczenia, wskazana przez pozwaną kwota wydatków wynosiła 170.000 zł, co skutkowało przejęciem przez Sąd nieprawidłowego obliczenia zasądzonej dotacji;

- uznaniu, że wskazane w piśmie pozwanego z dnia 10 grudnia 2015 roku dane, w tym w szczególności kwota 170.000 zł wpływów z opłat za korzystanie z przedszkola publicznego nie znajduje żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, podczas gdy dane te wynikają ze Sprawozdania Rb 27 s;

b. art. 244 k.p.c. poprzez odmowę wiarygodności dokumentom urzędowym w postaci uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., w sytuacji gdy nie są to jak uznał Sąd „dokumenty o charakterze prywatnym, zawierające jedynie określony pogląd, lecz są to dokumenty urzędowe, które stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, co skutkowało uznaniem, że sposób obliczania dotacji przez Gminę ustalony w oparciu o wskazane dokumenty jest nieprawidłowy;

c. art. 207 § 6 w zw. z art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonych prawidłowo dowodów z dokumentów w postaci uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., podczas gdy dowody te dotyczyły okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione;

d. art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie za podstawę wyrokowania dokumentu prywatnego, tj. Ekspertyzy z dnia 21 listopada 2014 roku dotyczącej podstaw naliczenia dotacji dla niepublicznych placówek oświatowych w gminie miejskiej G., okoliczność wysokości dotacji należnej powodowi była okolicznością sporną wymagającą wiadomości specjalnych;

e. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewskazanie w uzasadnieniu wyroku pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, pominięcie dowodów przedstawionych przez pozwaną i w konsekwencji niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom z dokumentów w postaci uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł.;

f. art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu, polegające na zasądzeniu na rzecz powoda ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od następujących kwot: 7.323,11 zł, 4.655,84 zł, 16.315,92 zł, 13.546,48 zł, podczas gdy powód po zmianie przepisów k.c. w zakresie odsetek, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, nie zmodyfikował żądania w tym zakresie i nie wskazał jak należy rozumieć jego żądanie zasądzenia odsetek „ustawowych” po nowelizacji przepisów k.c.;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

a. art. 90 ust. 2b ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty poprzez błędną wykładnię, prowadzącą do uznania, że przepis ten odnosi się do wydatków poniesionych, a nie ponoszonych oraz uznaniu, że w wydatkach bieżących nie uwzględnia się wydatków na doskonalenie nauczycieli, a także kwoty zaplanowanej na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka niebędącego mieszkańcem Gminy w przedszkolach w innej Gminie, skutkowało uznaniem, że sposób obliczania dotacji przedstawiony przez powoda jest prawidłowy;

b. art. 481 k.c. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy powód nie wskazał, że żąda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od następujących kwot: 7.323,11 zł, 4.655,84 zł, 16.315,92 zł, 13.546,48 zł;

c. art. 359 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powód nie wskazał, że żąda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, co skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda odsetek za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od następujących kwot: 7.323,11 zł, 4.655,84 zł, 16.315,92 zł, 13.546,48 zł.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje

ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie apelacji skarżący zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a polegający na przyjęciu, że okolicznością sporną w sprawie jest kwestia pomniejszenia przez Gminę kwoty ustalonych w budżecie Gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w kwotę zaplanowaną na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka będącego mieszkańcem G. w przedszkolach w innej gminie oraz błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na rozstrzygnięcie, polegający na przyjęciu, że sporną jest okoliczność odliczania od wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych kwoty dotacji zaplanowanej na przedszkola niepubliczne.

W ocenie Sądu Okręgowego zgłoszony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w tym kształcie jest całkowicie bezzasadny. Z całą pewnością nie można bowiem uznać za błąd w ustaleniach faktycznych wskazania przez Sąd Rejonowy zakresów spornych pomiędzy stronami kwestii, do czego sprowadza się w istocie powyższy zarzut. Oczywistym jest, że w części wstępnej uzasadnienia orzeczenia Sąd Rejonowy określił przedmiot sporu i jakie zagadnienia związane z prawidłowością naliczania dotacji oświatowej wymagały analizy. W tych okolicznościach formułowanie zarzutu odnoszącego się do błędu w ustaleniach faktycznych, który w istocie dotyczył wskazania spornego zakresu pomiędzy stronami stanowi nieskuteczną polemikę w kształcie, który nie znajduje żadnych podstaw w oparciu o obowiązujące przepisy prawa. Z tych względów odnoszenie się do tak sformułowanych zarzutów jest zbędne.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy podziela przedstawiony pogląd.

Przechodząc do analizy zarzutów wywiedzionych w apelacji, podkreślić należy,

że wobec postawienia w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszej kolejności zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 – OSNC 1997/8/112).

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Musi się ona zatem ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Odnosząc te uwagi ogólne do rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne. Skarżący nie wykazał bowiem, że wnioskowanie Sądu I instancji wykraczało poza schematy logiki formalnej albo dokonywane było wbrew zasadom doświadczenia życiowego, czy nie uwzględniało nadto jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, natomiast skuteczność procesowych zarzutów apelacji zależna była właśnie od wykazania powyższego.

Uchybienia w powyższym zakresie apelująca upatrywała w błędnej ocenie materiału dowodowego, polegającej na sformułowaniu na podstawie zeznań świadka B. L. wniosków z tych zeznań niewynikających, a także pominięciu istotnej części zeznań świadka dotyczącej pomnożenia kwoty, a nie jak uznał Sąd „sumy” dotacji na jednego wychowanka przez wskazaną przez powoda liczbę dzieci uczęszczających do przedszkola powoda, pominięciu istotnej części zeznań świadka I. L. podczas gdy z zeznań tych wynikał sposób ustalania przez Gminę podstawy obliczenia dotacji. Zarzut ten jest nietrafny, gdyż sposób obliczania dotacji podany przez świadków został przez Sąd Rejonowy wskazany w uzasadnieniu orzeczenia (k. 534-535). Nadto skarżący upatruje zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w pominięciu dowodu z uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia. Za nietrafny należało uznać zarzut przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że przedstawione przez powoda Sprawozdanie z (...) Regionalnych Izb Obrachunkowych i Wykonywania Budżetu przez jednostki samorządu terytorialnego w roku 2013 uzasadnia uwzględnienie powództwa w całości. Takiego bowiem wniosku nie można wyprowadzić z treści rozważań Sądu Rejonowego, który oceniał zasadność powództwa w oparciu o przepisy prawa obowiązujące w spornym okresie i dokumenty szczegółowo opisane w uzasadnieniu.

W ramach tego zarzuty apelujący podnosił, że Sąd I instancji przyjął, iż sposób obliczania dotacji przez powoda jest prawidłowy, podczas gdy zawiera on błędy w postaci uwzględnieniu nieprawidłowej liczby dzieci uczęszczających do przedszkola powoda w 2012 roku (tj. dzieci, które osiągnęły wiek 2,5 roku było 69 a nie 72). W tym miejscu wskazać należy, że zarzut ten jest chybiony, gdyż liczbę dzieci powód przyjął w oparciu o dane wskazane w piśmie procesowym strony pozwanej z dnia 5 listopada 2015 roku, wskazując, że po dokonanej modyfikacji powództwa sporna była jedynie podstawa naliczania dotacji, gdyż pozwany nie kwestionował liczby dzieci uczęszczających do przedszkola powoda (k. 333). Pozwany zaś po dokonanej zmianie powództwa nie zakwestionował liczby dzieci uwzględnionej w wyliczeniach powoda. Stawianie takiego zarzutu na etapie postępowania apelacyjnego należy uznać za spóźnione. Argumentacja pozwanego, że strona pozwana wskazała zastrzeżenia do przyjętej przez powoda liczby dzieci na rozprawie z dnia 23 lutego 2016 roku nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w protokole z tej rozprawy (k. 513-515). Apelujący stawia też

zarzut, że w odniesieniu do okresu od września do grudnia 2013 roku Sąd przyjął za podstawę obliczenia dotacji kwoty wydatków określonych na cały rok, zaś kwoty wpływów z opłat za korzystanie z przedszkola publicznego jedynie za okres od września do grudnia 2013 roku, podczas gdy przyjmując horyzont roku dla wszystkich składowych wyliczenia, wskazana przez pozwaną kwota wydatków wynosiła 170.000 zł, co skutkowało przejściem przez Sąd nieprawidłowego obliczenia zasądzonej dotacji. Zarzut ten faktycznie stanowi zarzut naruszenia prawa materialnego, stąd zostanie rozważony w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. tj. wyjścia przez Sąd I instancji ponad żądanie należy wskazać, że niewątpliwie odnosił się on do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., pomimo tego, że ta norma prawa procesowego nie została przez skarżącego przywołana. Zgodnie z nią, sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Nie ulega wątpliwości, że regulacja ta wyraża zasadę dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (*ne eat iudex ultra petita partium*), a więc nie może wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1) zasądzić czegoś jakościowo innego czy też uwzględnić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą to powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych żądań niż przedstawione przez powoda. Rola sądu w procesie cywilnym sprowadza się zatem wyłącznie do oceny zasadności zgłoszonych przez powoda żądań, w konsekwencji czego nawet, gdy sąd oddalając sformułowane przez powoda żądania uznałby, że powód z przytoczonych w pozwie okoliczności mających uzasadniać jego wystąpienie na drogę sądową mógłby skutecznie dochodzić innych niż niezasadnie zgłoszone żądań (roszczeń) to nie może w związku z uregulowaniem wynikającym z ww. przepisu uwzględniać tych innych, a niezgłoszonych żądań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., sygn. akt II CK 556/04, OSNC 2006, Nr 2, poz. 38, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. akt. V ACa 649/13, LEX nr 1439040). Co istotne, sąd nie może zmienić podstawy faktycznej powództwa, ponieważ wówczas, przekraczając jej granice i nawet uwzględniając zasługujący na ochronę interes prawny jednej ze stron, staje się jej adwokatem, pozbawiając przegrywającego możliwości obrony swych praw. Zauważyć należy, że przyjęcie przez sąd innej podstawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony, nie tylko że nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., ale stanowi zastosowanie niekwestionowanej w procesie cywilnym zasady „*da nihi factum dabo tibi ius*”. Zasadę tę należy rozumieć jako powinność wydania przez sąd orzeczenia, czyli realizowanie wymierzania sprawiedliwości, a nie jako regułę przesadzającą o wyborze właściwej kwalifikacji zdarzenia (hipotezy) w ramach ustawy. Zatem sąd rozpoznając sprawę winien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego. Inaczej rzecz ujmując, granice żądania określone są w pozwie, w którym wskazane jest żądanie oraz jego podstawa faktyczna, tj. okoliczności uzasadniające żądanie (art. 187 § 1 k.p.c.). Sąd jest związany podstawą faktyczną żądania, co oznacza m.in. niedopuszczalność uwzględnienia roszczenia na innej podstawie faktycznej niż przywołana przez powoda. (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 22 września 2011 r., sygn. akt V CSK 4181/10, LEX nr 960546, wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 marca 2005 r., sygn. akt II CK 5561/04, OSNC 2006/2138, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 września 2013 r., sygn. akt I ACa 523/13, LEX nr 1391882). Apelujący dopatruje się naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w tym, że Sąd I instancji zasądził od uwzględnionych wyrokiem kwot odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku, pomimo, że powód po zmianie przepisów od dnia 1 stycznia 2016 roku w zakresie odsetek nie zmodyfikował żądania w tym zakresie. Zarzut ten jest oczywiście chybiony. Powód dochodził zasądzenia kwot odsetek ustawowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami do dnia zapłaty, Skoro więc takie żądanie zostało zgłoszone, to Sąd I instancji nie wyszedł ponad żądanie i w konsekwencji nie naruszył normy art. 321 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. należy podkreślić, że przepis ten określa, jakie elementy sąd jest zobowiązany ująć w uzasadnieniu wyroku. Tak więc uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Braki mogą dotyczyć zarówno podstawy faktycznej, jak i prawnej. Niedostatecznie jasno ustalony stan faktyczny może uniemożliwiać dokonanie

oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt II UK 346/10), a tym samym uzasadniać zarzut naruszenia prawa materialnego, gdyż o jego prawidłowym zastosowaniu można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2004 r., sygn. akt V CK 92/04). Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega natomiast na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., sygn. akt I CSK 581/10). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. akt I UK 325/10). Naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. skarżąca upatrywała w niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, pominięciu dowodów przedstawionych przez pozwaną i w konsekwencji niewskazanie przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom z dokumentów w postaci uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł.. Tymczasem Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów wskazał, że pominął dowód z uchwał składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., na okoliczność braku nieprawidłowości w obliczaniu przez pozwanego dotacji dla przedszkoli niepublicznych, z uwagi na to, iż wyrażają one jedynie pogląd Regionalnej Izby Obrachunkowej, pozostając bez wpływu na ważność uchwał podejmowanych przez jednostki organu samorządowego. Sąd meriti pominął również dowód z informacji publikowanych na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak również fragmentu odpowiedzi na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł., z uwagi na niewiążący charakter powołanych dokumentów o charakterze prywatnym, zawierającym jedynie określony pogląd (k. 535). Zarzut ten jest więc niezasadny i może wynikać z pobieżnej jedynie lektury uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Dodać należy, że Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu I instancji, że opinie te nie mogły być przeciwstawione dowodom z dokumentów w postaci sprawozdań, uchwał oraz zarządzeń, na których przede wszystkim opierał się Sąd meriti. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 244 k.p.c. należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem, dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania (obalalnego w sposób przewidziany w art. 252 - por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130) zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy) (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 724/98, M. Praw. 2000, nr 11, s. 713; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 90/10, LEX nr 603427; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 187/10, LEX nr 667507. Moc dowodowa dokumentu urzędowego, wynikająca z art. 244 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu art. 252 k.p.c., polega na domniemaniu zgodności z prawdą oświadczenia uprawnionego organu, zawartego w pochodzącym od niego dokumencie. Dotyczy to jednak dokumentów o charakterze sprawozdawczym (informującym, zaświadczającym, zawierającym oświadczenie wiedzy), a nie dokumentów o charakterze konstytutywnym (stanowiącym, rozporządzającym), zawierających oświadczenia woli. Zdaniem Sądu Odwoławczego zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że opinie wyrażane przez składy orzekającej Regionalnej Izby Obrachunkowej wyrażają jedynie stanowisko tego składu, jako organu fachowego sprawującego nadzór nad finansową działalnością jednostek samorządu terytorialnego. Również informacje publikowane na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej, pismo Zastępcy Dyrektora Departamentu (...) i (...) z dnia 14 lutego 2014 roku, jak i odpowiedź na zapytanie skierowane do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Ł. mogą być oceniane jako stanowisko tych organów, co Sąd meriti uczynił. W żaden sposób dokumenty te nie mogą przesądzać o prawidłowości rozliczeń dokonanych przez pozwanego. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. stwierdzić należy, że zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie

spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Nie można czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia przepisu art. 207 § 6 k.p.c., gdyż pominięcie złożonych przez apelującego dokumentów nastąpiło z innej przyczyny niż opóźnienie strony w ich złożeniu. Nadto wskazać należy, że nie jest możliwe naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. przez Sąd, albowiem przepis ten adresowany jest do stron procesu. W wypadku bezzasadnego nieuwzględnienia wniosków dowodowych strony, zawnioskowanych dla wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, możliwe jest natomiast uchybienie art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd nie może przy tym jednocześnie naruszyć przepisów art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Przedmiotem swobodnej oceny Sądu może być bowiem jedynie dowód niepominięty. Wbrew wywodom skarżącego Sąd Rejonowy nie uchybił wymienionym w apelacji normom art. 217 k.p.c. i art. 227. Pierwsza z nich stanowi, że strona aż do zamknięcia rozprawy przytaczać może okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Pomijając już, że od zasady tej ustawodawca wprowadził szereg wyjątków, stwierdzić należy, że pozwany w najmniejszym stopniu w realizacji tego swego prawa nie był ograniczany. Z kolei w myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a nie budzi najmniejszej wątpliwości, że takie właśnie fakty przedmiotem dowodu Sąd Rejonowy uczynił.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. należy uznać, że zarzut ten również nie jest zasadny. Skarżący dopatruje się naruszenia przez Sąd powyższych przepisów wskutek przyjęcia za podstawę wyrokowania dokumentu prywatnego tj. Ekspertyzy z dnia 21 listopada 2014 roku dotyczącej podstaw naliczenia dotacji dla niepublicznych placówek oświatowych, podczas gdy wysokość dotacji była sporna i wymagała wiadomości specjalnych. Tymczasem Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o szereg dokumentów szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu oraz zeznania świadków, co znalazło wyraz w pisemnych motywach orzeczenia. W treści zarzutu apelujący wskazywał, że do rozstrzygnięcia sprawy wymagane były wiadomości specjalne. Apelujący nie wnosił przy tym o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Zawarta w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. norma zezwalająca sądowi orzekającemu na dopuszczenie dowodu, który nie został przez strony wskazany, stanowi wyjątek od reguły, który musi znajdować w szczególnych okolicznościach sprawy uzasadnienie dla takiego wyręczenia stron. Należy podkreślić, że Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Po zmianach art. 3, art. 213 i art. 232 k.p.c., dokonanych ustawą nowelizującą z dnia 1 marca 1996 roku (Dz. U. Nr 43, poz. 189, z późn. zm.), obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach. Sąd nie jest jednak pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawowym. Przy istotnym wzmocnieniu zasady kontradyktoryjności zachowany został cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, czyli odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. W przedmiotowej sprawie pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, zatem winien on dostrzec wcześniej potrzebę powołania dowodu z opinii biegłego i złożyć stosowny wniosek, czego bez wątpienia nie uczynił.

Przechodząc do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego zwrócić należy uwagę, że zarzuty apelacyjne skupiają się wokół interpretacji przepisów prawnych mających decydujące znaczenie dla oceny zasadności roszczeń zgłoszonych przez stronę powodową. Niniejsza sprawa dotyczy dotacji w latach: 2012, 2013 i 2014. Wskazać należy, że w dniu 1 września 2013 roku weszła w życie ustawa z dnia 13 czerwca 2013 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 roku, .poz. 827). Do tego czasu obowiązywał art. 90 ust. 2 b w brzmieniu jaki nadała mu ustawa z dnia 11 kwietnia 2007 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 roku, Nr 80 poz..542). Zgodnie z tym przepisem dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługiwały na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75 % ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole podała organowi

właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zaakcentował okoliczności bezsporne i sporne, przy czym spór w istocie sprowadzał się do interpretacji przepisów art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty. Interpretacja tych przepisów dokonana przez Sąd I instancji nie budzi żadnych wątpliwości i jest w pełni akceptowana przez Sąd Okręgowy. Nie ma zatem potrzeby powtarzania trafnych wywodów Sądu meriti. Stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajduje też oparcie w przytoczonym przez Sąd Rejonowy orzecznictwie. Podkreślić należy, że ustawodawca określając podstawę przyznawania dotacji dla szkół niepublicznych, odwołał się do pojęcia wydatków gminy. Określenie, które z wydatków stanowią źródło obliczenia dotacji, zostało zdefiniowane poprzez wskazanie, że mają to być wydatki bieżące, które zostały ustalone w budżecie gminy jako wydatki ponoszone w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia. Definicja zaś i interpretacja pojęcia „wydatków bieżących” winna być przyjęta w ślad za interpretacją czynioną na gruncie ustawy o finansach publicznych (art. 236 ust. 2). Będą to więc wydatki jednostki samorządu terytorialnego niebędące wydatkami majątkowymi z wyłączeniem wydatków ponoszonych na inwestycje i zakupy inwestycyjne, zakup i objęcie akcji oraz wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego. Art. 90 ust. 2b jako podstawę obliczenia dotacji należnej niepublicznym placówkom przedszkolnym wskazuje kwotę ustaloną, a zatem zaplanowaną jako ogół wydatków ponoszonych w przedszkolach publicznych. Kwota stanowiąca podstawę obliczenia dotacji powinna odpowiadać tak ustalonej w budżecie sumie, a jej wysokość nie może być zmienna i podlegać weryfikacjom poprzez korygowanie o wysokość dochodów uzyskiwanych na pokrycie wydatków. Z przepisu art. 236 ust. 2 ustawy o finansach publicznych wynikał podział wydatków na bieżące i majątkowe. Wydatki bieżące to nie tylko wydatki niezbędne do zapewnienia bieżącej działalności gminy i funkcjonowaniem administracji samorządowej (urzędów i organów) lecz także inne świadczenia wypłacane z budżetu, niebędące zapłatą za wykonane świadczenia ani wynagrodzeniami ze stosunku pracy dodatki mieszkaniowe wypłacane na podstawie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 71, poz. 734, z późn. zm.), zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne wypłacane na podstawie ustawy z dnia 1 grudnia 1994 roku o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.), zasiłki z pomocy społecznej wypłacane na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej. Wydatkami bieżącymi są również dotacje udzielane z budżetu jednostek samorządu terytorialnego. Wydatki majątkowe obejmują natomiast wydatki inwestycyjne. Ustawodawca określając więc poprzednio podstawę obliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych odwołał się tylko do kategorii wydatków ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia a więc takich, które w budżecie gminy zostały zakwalifikowane jako kategoria wydatków na określony na cel bez uwzględniania dochodów przeznaczonych na ich pokrycie. W wyroku z dnia 3 marca 2015 roku (...) LEX nr 1666190 Naczelny Sąd Administracyjny wyraził pogląd, że kwota wydatków stanowiąca podstawę obliczenia dotacji, o jakiej mowa w art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty, to ogólna kwota wydatków zaplanowanych w budżecie jako tych, które są ponoszone na utrzymanie jednego ucznia w przedszkolu publicznym. Kwota ta nie podlega pomniejszeniu o sumy stanowiące równowartość dochodów przeznaczonych na pokrycie danego wydatku. Powyższe wynika z celu zawartego w tym przepisie, w którym została wyrażona zasada zrównania dofinansowania ze środków budżetowych analogicznych placówek oświatowych publicznych i niepublicznych. Cel ten nie zostałby osiągnięty, gdyby placówki niepubliczne były dotowane stosownie do planowanych, niższych od rzeczywistych wydatków placówek. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że wydatkami ustalonymi w budżecie są wszystkie wydatki uwzględnione w uchwale budżetowej, jak i w późniejszych uchwałach, zmieniających pierwotną uchwałę, co w konsekwencji oznacza, że podstawą naliczenia dotacji dla przedszkoli publicznych powinny być wydatki bieżące ustalone budżetem w ostatecznej wersji tj. według stanu na dzień 31 grudnia danego roku. Dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż określony w ustawie o systemie oświaty procent ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia. Sformułowanie "wydatki bieżące" oznacza, że chodzi o wydatki w publicznym przedszkolu w danym roku, w którym wypłacana jest dotacja. Podstawę ich obliczenia stanowią dane dotyczące tego właśnie roku. Logiczną tego konsekwencją jest, konieczne dla zapewnienia spójności przyjętego w art. 90 ust. 2d ustawy rozwiązanie, że także liczba uczniów zarówno w przedszkolach publicznych jak i dotowanych placówkach niepublicznych uwzględniać musi ich rzeczywistą liczbę w rozbiciu na miesiące i w skali całego roku, za który dotacja jest wypłacana. Uzyskanie tych danych jest możliwe dopiero po zakończeniu roku i dlatego decydujący jest stan wyliczony (w skali roku) na dzień 1 stycznia następnego roku (por. uzasadnienie wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 roku, V CSK 376/14, LEX nr 1683419). Za prawidłowe należy uznać także stanowisko Sądu I instancji, że nie ma podstaw do odliczania od wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych kwoty zaplanowanej na pokrycie kosztów związanych z pobytem dziecka będącego mieszkańcem G. w przedszkolach w innej gminie oraz dotacji zaplanowanej na przedszkola niepubliczne. Również trafne jest stanowisko Sądu I instancji, że do wydatków bieżących na przedszkola publiczne, winny być wliczone wydatki na doskonalenie i kształcenie nauczycieli, a fakt że wydatek ten znajdował się w innym rozdziale niż przedszkola nie przesądza o jego niewliczaniu, gdyż warunkiem do wliczania tego dodatku do podstawy obliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych jest jedynie, aby był to wydatek majątkowy ponoszony w przedszkolu publicznym. Pozwany zarzuca też, że w odniesieniu do okresu od września 2013 roku do grudnia 2013 roku przyjęta została za podstawę obliczenia dotacji kwota wydatków określonych na cały rok, zaś kwoty wpływów z opłat za korzystanie z przedszkola publicznego jedynie za okres od września do grudnia 2013 roku. W ocenie apelującej dla poszczególnych składowych obliczeń powinien zostać przyjęty ten sam horyzont czasowy. Zarzut ten jest również chybiony. Skarżący zdaje się nie zauważać, że zmiana przepisów w zakresie naliczania dotacji została dokonana ustawą z dnia 13 czerwca 2013 roku, która weszła w życie w dniu 1 września 2013 roku (Dz. U. z 2013 r., poz. 827). W świetle znowelizowanego art. 90 ust. 2b niepubliczne przedszkole może otrzymywać dotację z budżetu gminy na każdego ucznia w wysokości równej wydatkom bieżącym przewidzianym na jednego ucznia w przedszkolach prowadzonych przez gminę, pomniejszonym o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie, stanowiące dochody budżetu gminy, jeżeli przedszkole to spełni warunki określone tym przepisem. Z tych względów do dnia 1 września 2013 roku opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie nie mogły pomniejszać podstawy naliczania dotacji, a dopiero od września 2013 roku do grudnia 2013 roku podstawa obliczania dotacji była pomniejszana o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie. Zmiana zasad obliczania dotacji nastąpiła dopiero z dniem 1 września 2013 roku (polegała na uwzględnieniu przychodów pozyskiwanych z opłat za korzystania z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie), co prowadzi do wniosku, że przed 1 września 2013 roku brak było podstaw do uwzględniania opłat wnoszonych przez rodziców przy ustalaniu dotacji. Wskazywana zaś przez apelującego kwota 170.000 zł stanowi kwotę wpływów za cały 2013 rok. Reasumując – w ocenie Sądu Okręgowego – Sąd I instancji w sposób prawidłowy zastosował art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty, zaś zarzuty pozwanego w tym zakresie stanowią jedynie polemikę z prawidłową wykładnią zaprezentowaną przez Sąd meriti. Nieuzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art. 481 k.c. Skarżący wskazują, że Sąd I instancji naruszył art. 481 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Bezspornym jest, że powód żądał zasądzenia odsetek od dochodzonych kwot do dnia zapłaty. Prawidłowo więc Sąd I instancji miał na uwadze, iż w dniu 1 stycznia 2016 roku doszło od nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie odsetek - ustawa z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830). Zgodnie z art. 56 tej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zatem ze wskazanego przepisu intertemporalnego wynika, że należne powodowi odsetki należy oceniać w rozbiciu na dwa okresy: do dnia 31 grudnia 2015 roku i po tym dniu. Zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Dlatego też Sąd meriti zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe w rozumieniu tego przepisu od dnia wymagalności roszczenia do dnia 31 grudnia 2015 roku. Natomiast zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym po dniu 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Takie też odsetki Sąd Rejonowy zasądził po dniu 31 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty. Zasądzenie odsetek w sposób wskazany w zaskarżonym wyroku było wynikiem zmiany art. 481 k.c. i w żadnym wypadku nie stanowiło orzeczenia ponad żądanie, o czym była mowa powyżej. Z tych samych względów chybiony jest też zarzut naruszenia art. 359 k.c. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację strony pozwanej oddalił. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd

Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).

Sygn. akt III Ca 1271/16

UZASADNIENIE

do punktu 1. wyroku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I C 821/15, z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G. przeciwko Gminie M. G., o zapłatę:

1. zasądził od Gminy M. G. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G.:
 - a. kwotę 7.323,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - b. kwotę 4.655,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - c. kwotę 16.315,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
 - d. kwotę 13.546,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
1. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
2. zasądził od Gminy M. G. na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w G. kwotę 4.628 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w zakresie punktu 2 zaskarżonego orzeczenia podlega odrzuceniu z uwagi na brak interesu prawnego apelującego w zaskarżeniu punktu 2 wyroku Sądu I instancji, którym powództwo zostało oddalone w pozostałym zakresie.

Wskazać należy, iż w doktrynie sporne wprawdzie jest, czy warunkiem dopuszczalności apelacji (i środków odwoławczych w ogólności) jest istnienie tzw. gravamen, to jest „pokrzywdzenia” strony zaskarżonym wyrokiem, ewentualnie istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku. Podkreślenia wymaga jednak fakt, iż zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie zdaje się dominować pogląd, że dopuszczalne jest wniesienie apelacji jedynie przez stronę „pokrzywdzoną” wyrokiem wydanym (przynajmniej w części) niezgodnie z jej żądaniami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest natomiast pogląd uzależniający uprawnienie do wniesienia środka odwoławczego od istnienia gravamen, czyli pokrzywdzenia strony orzeczeniem sądu niższej instancji. Pokrzywdzenie miałoby polegać na całkowitym bądź częściowym nieuwzględnieniu żądań strony i uwidacznia się poprzez porównanie twierdzeń strony o przysługujących jej prawach z rozstrzygnięciem o tych prawach zawartym w orzeczeniu (tak np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166; a także postanowienie SN z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, LEX nr 50615; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 22/06, LEX nr 196615, utożsamiające gravamen z interesem w zaskarżeniu orzeczenia; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, LEX nr 577812, zgodnie z którym „przesłanką zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu, określanego

mianem gravamen, a ten oznacza pokrzywdzenie polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia”).

Wprawdzie żaden przepis nie formułuje „pokrzywdzenia” strony wyrokiem jako warunku dopuszczalności apelacji. Należy jednak zwrócić uwagę, że ustawodawca wprowadził *expressis verbis* w art. 168 § 2 k.p.c. gravamen (ujemne skutki procesowe dla strony) jako przesłankę dopuszczalności wniosku o przywrócenie terminu, co może być wskazówką przy wykładni przepisów o apelacji, niezawierających analogicznego unormowania.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż Sąd Rejonowy w punkcie 2 zaskarżonego wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd ten nie uwzględnił zatem roszczenia powoda w części przekraczającej zasądzoną kwotę. W konsekwencji należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie punktu 2 jest orzeczeniem korzystnym dla apelującego. Z tych też względów zasadne jest stwierdzenie, że strona pozwana nie posiada interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku Sądu Rejonowego, w części, w której wyrok ten jest dla pozwanego orzeczeniem korzystnym, a wobec powyższego apelacja w tym zakresie podlegać musiała odrzuceniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji.